

Mrozowski, Krzysztof

Zabytkowa kuźnia wodna w Gdańsku-Oliwie

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 24/r1, 217-220

1979

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



czych w dymarkach i wielkich piecach, sposobów eksploatacji górniczej oraz dziejów badań geologicznych. Myślę, że należałoby reaktywować w Instytucie Historii Nauki, Oświaty i Techniki PAN zespoły, zajmujące się dziejami nauk geologicznych, górniczych i hutniczych. Zespoły te — przy współpracy Towarzystwa Przyjaciół Górnictwa, Hutnictwa i Przemysłu Staropolskiego — mogłyby w dość krótkim czasie opracować przynajmniej w zarysie rozwój techniki na obszarach środkowej Polski. Jest to sprawa zresztą niezmiernie pilna. Zabytki techniki ulegają bowiem systematycznej zagładzie.

Organizowane przez Towarzystwo w ostatnich latach sesje (np. w 1976 r. poświęcona S. Staszicowi, a w 1977 r. o dawnym górnictwie metali kolorowych w Chęcinach) nie pozostawiają niestety, trwałego śladu w postaci zbioru referatów. Organizacja nie dysponuje możliwością ich opublikowania toteż często materiały przedstawione na sesjach ulegają rozproszeniu. Z tych także względów Instytut Historii Nauki, Oświaty i Techniki PAN powinien wesprzeć Towarzystwo Przyjaciół Górnictwa, Hutnictwa i Przemysłu Staropolskiego. W pewnym stopniu mogłoby to wzbogacić skromny dorobek Instytutu w zakresie dziejów techniki w Polsce.

Zbigniew W. Wójcik
(Warszawa)

ZABYTKOWA KUŹNIA WODNA W GDAŃSKU-OLIWIE

17 VI 1978 r. wiceprezydent Gdańska — Michał Osten-Sacken — dokonał otwarcia zabytkowej kuźni wodnej w Gdańsku-Oliwie w obecności dyrektora Muzeum Techniki NOT w Warszawie, przedstawicieli Oddziału Wojewódzkiego NOT w Gdańsku, gdańskiej służby konserwatorskiej i gdańskich Pracowni Konserwacji Zabytków. Obiekt, będący jedynym tego rodzaju świadectwem tradycji rzemiosł kowalskich z czasów świetności Gdańska w XVI i XVII wieku, przeszedł w okresie ponad 350 lat swej historii różne koleje losu. Pierwsze wzmianki o starej kuźni — usytuowanej nad potokiem Oliwskim — pochodzą z końca XVI w. Od tego czasu kuźnia, zmieniając często właścicieli, przetrwała w stanie czynnym największe wstrząsy dziejowe. Jeszcze w 1947 r. produkowano w niej narzędzia rolnicze. Niestety, jej ostatni użytkownik — Spółdzielnia Pracy „Zeliwiak” — pozostawiła zakład własnemu losowi. W latach 1948—1957 obiekt uległ niemal całkowitemu zniszczeniu. W 1957 r. ruiny kuźni (tzn. fundamenty, szczątki ścian i poszycia dachu, 3 koła wodne, 2 młoty, ruiny pieców, 2 upusty wody, tama i zbiornik wodny) zabezpieczone zostały przez Muzeum Techniki NOT w Warszawie.

Przed zniszczeniem obiekt składał się z dwóch budynków połączonych pomostem technicznym. W jednym z nich — położonym od strony wschodniej — znajdował się piec kuźniczy i młot naciskowy (o wadze 250 kg), poruszany kołem wodnym (o średnicy 4 m). W drugim budynku — leżącym od strony zachodniej — prócz pieca i młota (o ciężarze 250 kg) poruszanego drugim nasiębiernym kołem wodnym o 4-metrowej średnicy, znajdowała się nożyca z mechanizmem mimośrodowym poruszonym przez trzecie nasiębierne koło wodne o średnicy 3 m.

Zabezpieczone szczątki zabudowań i wyposażenia kuźni pozwoliły na dokładną rekonstrukcję obiektu. Pierwszy jego etap zakończono w 1968 r., odbudowując wg projektu Romana Kiełbasińskiego wschodni budynek kuźni.

W 1972 r. Pracownie Konserwacji Zabytków w Gdańsku zakończyły prace nad dokumentacją techniczną i architektoniczno-budowlaną zachodniego budynku kuźni i pomostu technicznego łączącego obydwie budynki. Autorem projektu był arch.

Jan Cofta. W 1975 r. ekipa budowlana Pracowni Konserwacji Zabytków w Gdańsku rozpoczęła prace nad odbudową zachodniego budynku kuźni. Zakończono je w maju 1976 r. Zleceniodawcą i inwestorem robót budowlanych i konserwatorskich, wykonywanych na terenie obiektu, było Muzeum Techniki NOT w Warszawie.

Z kolei przystąpiono do rekonstrukcji wyposażenia kuźni. W myśl porozumienia podpisanego w 1974 r. pomiędzy Muzeum Techniki NOT a Centralnym Związkiem Spółdzielczości Pracy w Gdańsku prace rekonstrukcyjne prowadzone być



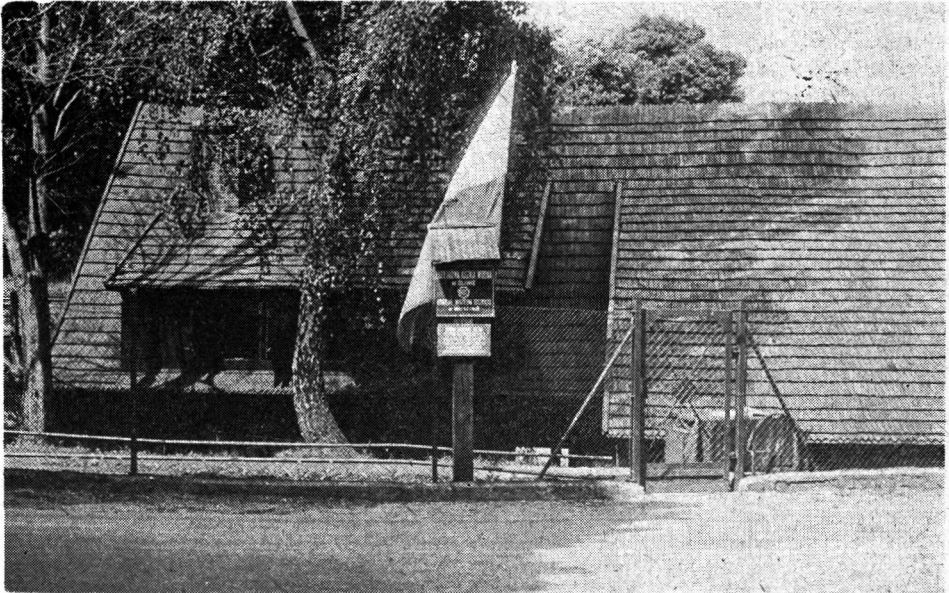
Rys. 1. Pracownicy Muzeum Techniki NOT i Przedsiębiorstwa Organizacji Dostaw Eksportowych „Metalccop” z Gdańska, którzy wykonali prace rekonstrukcyjne wyposażenia zabytkowej kuźni wodnej w Gdańsku-Oliwie. Od lewej: Józef Gliński, Zbigniew Wilk (kierownik oliwskiego oddziału Muzeum Techniki), Edward Stysiak, Mieczysław Grochowina, Włodzimierz Brzozowski, Marian Zieliński, Horst Stephan (pracownik oliwskiego oddziału Muzeum Techniki) i Czesław Januszkiewicz. Fot. K. Mrozowski

miały przez jednostki podległe Związkowi. Przygotowano dokumentację techniczną, według której odtworzone zostały i zmontowane w kuźni poszczególne elementy wyposażenia. Roboty te wykonali pracownicy Przedsiębiorstwa Organizacji Dostaw Eksportowych „Metalccop” w Gdańsku.

Prowadzone przez kilka lat prace budowlane i rekonstrukcyjne wymagały ogromnego nakładu wysiłków, pokonania trudności administracyjnych i materiałowych. Podkreślić należy przede wszystkim starania Muzeum, mające na celu dokładne ustalenie szczegółów historycznych i wierności rekonstrukcji. Efekt tej pracy uznać można za wzorowy dla tego typu obiektów zabytkowych. Korzystano tu z wieloletnich doświadczeń zespołu Muzeum Techniki — nabytych w czasie prowadzenia prac konserwatorskich w zabytkowych obiektach przemysłowych Kielecczyni. Rekonstrukcja oliwskiego obiektu jest przykładem metodycznej pracy w zakresie ochrony zabytków dawnej polskiej techniki. Zespół — pod kierunkiem inż. Jerzego Jasiuka — w składzie: arch. Danuta Trynkowska oraz technicy Henryk Twardowski i Zbigniew Wilk, koordynując działanie instytucji współpracujących,



Rys. 2. Grupa pracowników Przedsiębiorstwa Organizacji Dostaw Eksportowych „Metalecop” z Gdańska zatrudnionych przy pracach rekonstrukcyjnych wyposażenia zabytkowej kuźni wodnej w Gdańsku-Oliwie. Od lewej: Edward Stysiak, Józef Gliński, Mieczysław Grochowina, Włodzimierz Brzozowski i Marian Zieliński.
Fot. K. Mrozowski



Rys. 3. Zabytkowa kuźnia wodna w Oliwie — Oddział Muzeum Techniki NOT w Warszawie. Fot. K. Mrozowski

przywrócił kulturze narodowej jeszcze jeden wartościowy zabytek historyczny. Na szczególnie podkreślenie zasługuje fakt, że kuźnia oliwska jest obiektem „żywym”. Zrekonstruowane mechanizmy można uruchomić, o czym przekonac się mogli uczestnicy uroczystości otwarcia placówki. Pokaz kucia żelaza i możliwość obejrzenia działających urządzeń kuźni stanowi obecnie niezwykle atrakcję. Jest to jedyny tego typu czynny obiekt w Polsce.

Zabytkową kuźnię wodną w Gdańsku-Oliwie — stanowiącą Oddział Muzeum Techniki NOT w Warszawie — zwiedzać można w sezonie turystycznym w okresie od 1 maja do 31 października codziennie (z wyjątkiem dni poświęconych w godzinach od 10 do 17-ej).

Krzysztof Mrozowski
(Warszawa)

WYSTAWA Z DZIEJÓW TOPOGRAFII WOJSKOWEJ W MUZEUM TECHNIKI NOT W WARSZAWIE

Muzeum Techniki w ostatnich latach zorganizowało 3 wystawy dotyczące dziejów wojskowej kartografii i topografii. Pierwsza z nich — *Kartografia Korpusu Inżynierów i Kwatermistrzostwa Generalnego 1815—1831* — została otwarta w 1974 r. Drugą — pt. *Wojskowy Instytut Geograficzny 1918—1939* — udostępnilo publiczności w 1976 r.¹ Trzecią, omawiającą m.in. osiągnięcia pracowników WIG w latach 1935—1945 r., pn. *Prace polskich topografów wojskowych w czasie II wojny światowej* otwarto 22 V 1978 r.

Wystawę poprzedziła sesja, w której uczestniczyło liczne grono kartografów wojskowych i przyjaciel Muzeum Techniki.

Dyr. Jerzy Jasiuk — otwierając sesję — omówił w głównych zarysach charakter dotychczas organizowanych wspólnie z Komisją Historyczną Stowarzyszenia Geodetów Polskich ekspozycji poświęconych dziejom kartografii i topografii wojskowej. Zwrócił on ponadto uwagę, że polscy topografowie wojskowi działali na wszystkich frontach walki z najeźdźcą. Mimo to nie dysponujemy dotychczas dokumentacją, dotyczącą całokształtu poczynań w tym zakresie Gwardii Ludowej, Armii Ludowej, Armii Krajowej i Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Z tych choćby względów wystawa ma ważne znaczenie popularyzatorskie i inspirujące. Podobne problemy poruszył także w swoim wystąpieniu przewodniczący Stowarzyszenia Geodetów Polskich — płk Cezary Lipert, zwracając ponadto uwagę na poważne znaczenie wojskowej służby kartograficznej w dziedzinie odbudowy państwa polskiego pod koniec II Wojny Światowej.

Następnie przedstawiono 3 referaty. Dr Bogusław Krassowski omówił całokształt poczynań kartograficznych i topograficznych w kraju i za granicą wojskowej służby topograficznej w zakresie odpowiedniego przygotowywania walki zbrojnej z najeźdźcą i okupantem. Omówił m. in. akcję konspiracyjną AK w Warszawie (tajne drukarnie publikowały m. in. mapy w skali 1 : 100 000, szkolenie personelu topograficznego itp.), edycję szczegółowych map ziem polskich realizowaną przez personel Wojskowego Instytutu Geograficznego w Szkocji oraz prace niejako usługowe służby topograficznej wojsk polskich we Francji, Anglii, Afryce, Włoszech itd.

Dwa pozostałe referaty miały charakter wspomnień. Prof. Bronisław Dzikiewicz przedstawił prace wojskowych kartografów w formujących się jednostkach

¹ Sprawozdanie z otwarcia tej wystawy zamieszczono w nr 2 „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki” z 1977 r.